

INNY WYMIAR (tytuł roboczy)

SCENA 1 – REDŁOWO - LAS - PRZY BATERII WOJSKOWEJ

Ekipa idzie przez las, klif. Śmieją się, rozmawiają, mają ze sobą plecaki. latarki. Dochodzą w okolice bunkra.

OSOBA

- Mieliliśmy iść na urbex, a to wygląda jak jakieś Stranger Things.

OSOBA

- Na pewno znajdziemy tam coś ciekawego. Kiedyś trzymano tu stary sprzęt wojskowy.

OSOBA (śmiejąc się)

- Żebyśmy tylko nie wdepnęli w jakąś minę.

OSOBA:

- Tata opowiadał mi o legendzie o "Zaginionym Chłopcu z Lasu". Podobno wpadł gdzieś tutaj do jakiegoś dołu i nigdy nie wrócił...

OSOBA (straszącym głosem dla żartu)

- Każda historia ma w sobie ziarnko prawdy. Trzymajmy się razem.

Łapie kogoś za rękę.

OSOBA

- Ta jasne... Przestańcie się nakręcać

KAJA (pewna siebie)

- No właśnie cykory! Dawajcie!

KAJA biegnie w stronę bunkra. Nagle znika z oczu ekipie, zapada się pod ziemię. Słysząc jej krzyk.

Ekipa zaczyna biec w jego stronę i przerażeni krzyczą: KAAAJA!!!

Podbiegają – po KAJI nie ma śladu.

OSOBA

- Gdzie ona jest?

OSOBA

- Po prostu zniknęła!

Rozglądają się dookoła. Krzyczą: KAAAJA!!!

*Z wnętrza bunkra zaczyna migać światło.

SCENA 2 – (GARAŻ GCF)

PRZEBITKI: postać niesie KAJĘ nieprzytomną, mrugające światła.

KAJA budzi się na zimnej podłodze. Wokół niej betonowe ściany, stare radio. Słychać zniekształconą muzykę z lat 80/90.

KAJA (słabo)

- Gdzie ja jestem...?

Dookoła widzi pomieszczenie udające pokój, leży walkman, kasety, stary plecak.

Wstaje i syczy z bólu – coś stało jej się w nogę. Zraniła się. Nagle słyszy dźwięk (np. otwieranie drzwi).. KAJA staje jak wryta.

KAJA (przerażona)

- Halo? Ktoś tu jest?

KAJA głęboko oddycha, bardzo się boi. Rozgląda się dookoła. Nagle ktoś w masce zakrywa jej twarz od tyłu. Czerń.

SCENA 3 – REDŁOWO - LAS - PRZY BATERII WOJSKOWEJ

Z wnętrza bunkra miga światło. Stoją pod bunkrem.

OSOBA

- Co to?

OSOBA

- Może jakiś portal?

OSOBA

- Kaja musi tam być! Ratujmy ją!

OSOBA

- Może wezwiemy pomoc?

OSOBA

(zdejmując placek, wyciągając latarkę)

- To za długo potrwa. Idziemy po nią.

Włączają latarki. Wchodzą do bunkra. Ekipa rozgląda się w bunkrze. Ujęcie na buty.

SCENA 4 PORTAL WINDA

*Wchodzą do windy. Nagle wszystko zaczyna wirować. Światło.
Wychodzą z windy.*

SCENA 5 – BUNKIER

Wychodzą z windy. Słyszą zniekształconą. muzykę. Mają włączone latarki.

OSOBA

- To jak jakiś retro escape room...

*Zaczynają krążyć, rozglądać się po bunkrze. Widać dziwny cień, niepokojące dźwięki.
Potwór przemyka. Ręka potwora na drzwiach. Może coś spada z sufitu?*

Nagle słyszą krzyk bólu KAJI – aaaaa.

OSOBA

- Tędy!

SCENA 6 – GARAŻ GCF

*KAJA siedzi skulona w kącie, Potwór pochyla się nad nią (majstruje coś przy jej nodze).
Wygląda jakby chciał zrobić jej krzywdę. Potwór słyszy zbliżającą się ekipę. Obraca się w ich stronę.*

OSOBA

- Zostaw go świrze!

Rzucają się na potwora. Potwór broni się. KAJA zatrzymuje ich.

KAJA

- NIE! Zostawcie go! On nie jest zły! Próbował opatrzyć mi nogę.

OSOBA

- Jak to? Ten świr?

KAJA

- Lepiej posłuchajcie jego historii.

POTWÓR:

- Mam na imię Wiktor. Kiedyś byłem jak wy.

SCENA 5 (continue)

SCENA 7 – PRZEBITKI / LAS!!!

POTWÓR (cicho)

Widzimy flashbacki – chłopak samotny, obrażany przez kolegów, ślucha kaset w lesie, siedzi sam na konarze. Płacze. Znika w dziurze.

- Ale nikt mnie nie widział. Nikt nie słyszał. Hejt w szkole... wszystko bolało. Uciekałem do lasu. Muzyka była całym moim światem. A potem trafiłem tutaj. Nikt mnie nie szukał. *Tu czas płynie inaczej.*

SCENA 6 (continue)

POTWÓR

- Tu czas płynie inaczej.

OSOBA

- Na szczęście udało nam się otworzyć portal! Teraz wszyscy możemy wrócić do naszego wymiaru! Idziesz z nami (do potwora).

Ruszają do portalu.

SCENA 8 SCHODY

Wszyscy idą do portalu. Jedna z osób pyta Potwora.

OSOBA

- Ale... właściwie dlaczego KAJA tu trafiła?

POTWÓR

- Wir czasu wciąga tylko dla samotnych i tych, którzy czują się niezrozumiani.

OSOBA

- Wiktor, a właściwie po co ci ta maska?

POTWÓR

- Ukrywam się, przed własnymi myślami.

Na drodze stają im WŁASNE MYŚLI (zamaskowani bohaterowie) . Potwór zagradza drogę MYŚŁOM. Głosy – hejterów !!!

POTWÓR

- Idźcie! Ja zostanę. To moja historia. Ale wasza może się toczyć dalej.

KAJA

- Nie, nie zgadzam się!

Przyjaciele zaciągają KAJĘ do portalu.

Potwór ściąga maskę. Pod spodem pokiereszowana twarz. Zaczyna się walka.

SCENA 9 - PORTAL WINDA

Portal-winda się otwiera. Ekipa przechodzi.

SCENA 10 – LAS

Dzieci wychodzą z bunkra. Są zmęczeni, ale cali.

OSOBA

- Nikt nam nie uwierzy...

Siadają niepodal, zmęczeni, piją wodę z bidonów. Kaja siedzi osobno, dosiada się XX.

KAJA (z przejęciem w głosie)

- On... on nas uratował.

OSOBA

- Hej, jak ty się czujesz? Zawsze możemy pogadać.

KAJA

- Dzięki, chętnie.

Ktoś znajduje starą gazetę z 1990 z nagłówkiem: Czternastolatek uratowany po 6 dniach spędzonych w poniemieckim bunkrze. Chłopiec został odnaleziony przez grupę przyjaciół.

OSOBA

- Patrzcie.

Na twarzy Kai rysuje się uśmiech.

KAJA

- Coś mi mówiło, że będzie dobrze.

Zbliżenie na gazetę.

SCENA 11 – LAS / EPILOG

Widzimy dłonie wkładające kasetę do walkmana. Nakładanie słuchawek. Słysząc cicho muzykę. W kadrze pojawia się sylwetka [Mikołaja]. Idzie przez las.

KAJA (NARRACJA / OFF):

- Nikt go nie szukał. Ale my go znaleźliśmy. Nie pozwól, żeby ktoś zniknął tylko dlatego, że nikt go nie dostrzega. Bądź tym, kto szuka. Kto słucha. Kto wierzy. Bo czasem jedno "chcesz pogadać?"... wystarczy, żeby ktoś wrócił z innego wymiaru.

THE END